

LEŚNE ECHO NR 98



Rys. Michalina Papke Gr. II

**PRZEDSZKOLE Nr 16
BYDGOSZCZ – LATO 2023**

SPIS TREŚCI



Rys. Ula Wysocka Gr. II



Rys. Marysia Wojtczak Gr. II



Rys. Jaś Krzyżanowski Gr. II

GŁOSY RODZICÓW – „Jak nauczyć dziecko skutecznego rozwiązywania konfliktów z innymi?”	3
TWÓRCZOŚĆ PRZEDSZKOLAKÓW – „Kolorowe lato”	5
RADY RODZICÓW – „Wypoczywamy bezpiecznie latem”	7
WYPOWIEDZI DZIECI – „Czym chciałbym podróżować w czasie wakacji?”	10
POCZYTAJ Z MAMĄ, POCZYTAJ Z TATĄ	12
RADY DZIADKÓW – „Dlaczego lepiej dzieciom czytać bajki, niż oglądać je w telewizji ?”	13
ZADANIE DLA DZIECKA	16
WAKACYJNE ŻYCZENIA	17



Rys. Aleksander Tietz Gr. II



Rys. Anastazja Piotrowska Gr. V

GŁOSY RODZICÓW – Jak nauczyć dziecko skutecznego rozwiązywania konfliktów z innymi?

Konflikty z innymi to nieodłączny element naszego życia. W naszym domu wszystkie nieporozumienia rozwiązujemy poprzez rozmowę. Agresja do niczego nie prowadzi. Jednak kłótnia między rodzeństwem, któremu od początku wpajane są takie same wartości, bardzo różni się od konfliktu z rówieśnikami. Z doświadczenia wiem, że nie zawsze dziecko bez pomocy rodzica jest w stanie samo sobie poradzić.



Rys. Emilia Wnukiewicz Gr. II

Jednak maluch to mała kopia rodziców. Obserwuje każdy nasz ruch, relacje z innymi. Jest świadkiem naszych wypowiedzi o innych. Słyszy jak im odpowiadamy i w jaki sposób rozwiązujemy konflikty. Dlatego najlepszym sposobem nauczania dzieci rozwiązywania konfliktów jest bycie wzorem godnym naśladowania.

Alina Golenia - mama Adasia z Gr. I



Rys. Letycja Kaczyńska Gr. V

Z dzieckiem trzeba dużo rozmawiać. Tłumaczyć, że są lepsze sposoby na rozwiązywanie konfliktów niż kłótnie, czy bójki. Dziecko musi znać zasady zgodnego współdziałania z innymi dziećmi m.in.: w czasie zabawy wspólnymi zabawkami trzeba się nimi dzielić, starać się rozmawiać ze sobą, nie kłócić się, być miłym dla kolegów, koleżanek, nie dokuczać sobie nawzajem. Rodzice powinni nauczyć dziecko przyznawania się do winy, kiedy coś źle zrobiło. Ważną rzeczą jest także umiejętność przeproszenia i wybaczenia.

Dobrze jak dziecko wie, że zawsze może się rodzica poradzić, jeśli ma jakiś problem z kolegą, czy koleżanką. Pewność, że rodzic pomoże dziecku rozwiązać jego problem na pewno wzmocni malucha i pomoże później w samodzielnym pokojowym rozwiązywaniu konfliktów.

Paweł Prymak - tata Dominika z Gr. IV

Wojtek ma starszego o 3 lata brata, więc konflikty pomiędzy chłopcami zdarzają się każdego dnia. Rozwiązywanie ich nie jest proste. Najczęściej dotyczą one rzeczy z naszej perspektywy, tj. dorosłych, wybitnie błahych, ale dla dzieci są one nad wyraz istotne. Zawsze staramy się zwrócić uwagę Wojtkowi, gdy to on wywołuje konflikt, żeby postawił się w sytuacji brata - czy chciałby, by wobec niego ktoś tak się zachowywał. Czy byłoby mu wówczas miło? Akcentujemy również, że konfliktu nie rozwiązuje się poprzez wzajemne atakowanie, czy też usprawiedliwianie złego zachowania wyrażeniem „bo to on zaczął”.



Rys. Laura Urbańska Gr. III

Radzimy, by Wojtek zwrócił uwagę drugiej stronie konfliktu, czemu nie akceptuje określonego zachowania, co mu sprawia przykrość itp. Wyrażenie swoich emocji w miejsce wzajemnych oskarżeń, czy też przrzucania odpowiedzialności, dużo lepiej prowadzi do rozwiązania konfliktu, nawet w przypadku małych dzieci.

Marta Grzelak - mama Wojtka z Gr. II

Rozwiązywanie konfliktów to trudne zadanie nawet dla nas, rodziców. Aby ułatwić naszym dzieciom unikanie i rozwiązywanie konfliktów my zaczęliśmy od osvajania emocji: złości, smutku, rozczarowania u siebie i u innych. Odwołujemy się do tego w sytuacjach kryzysowych z rodzeństwem, czy kolegami, koleżankami jak np. odmowa, zabieranie zabawek, niszczenie dzieł. Rady jakie dotąd dawaliśmy to: poczekaj na swoją kolej, bawcie się razem lub na zmianę, zaproponuj coś na wymianę, poczekaj, on/ona chce się najpierw sam/sama nacieszyć, poczekaj, każdy czasem zmienia zdanie, niech on/ona się namyśli.



Rys. Letycja Kaczyńska Gr. V

Zanim dojdzie do „rękoczynów”, gdy ktoś przekracza granice radzimy: głośno zaprotestuj, choćby zwykłym „Ej! To boli/to moje”, przypomnij o zasadach, ostrzegaj, że tracisz cierpliwość. Tłumaczymy, że dobrze jest mieć swoje zdanie i go bronić, ale tak samo, należy szanować zdanie innych, przepraszać i przyjmować przeprosiny, podawać rękę na zgodę. Wiemy, że dzieci nas obserwują, więc w domu staramy się przepraszać siebie wzajemnie.

Magdalena Szliep- mama Tymka z Gr. III



Rys. Adela Mańkowska Gr. II

Z mojego doświadczenia wiem, że najlepszym sposobem na rozwiązanie wszelkich nieporozumień jest rozmowa, mająca na celu wykrycie podłoża konfliktów. Następnym krokiem jest wypracowanie kompromisu i pogodzenie się. Bardzo istotną rzeczą jest wpajanie od najmłodszych lat tolerancji wobec wyglądu i zachowania innych dzieci. Każdy człowiek mały i trochę starszy powinien mieć świadomość różnorodności charakterów i fizycznego wyglądu innych. Pomogłoby to też dzieciom w zachowaniu dystansu wobec siebie samego, a co za tym idzie szansę na rzadsze pojawianie się i kumulowanie nieporozumień.

Angelika Tietz – mama Olka z Gr. II

Rozwiązywanie konfliktów to bardzo trudny temat nie tylko dla dzieci, ale również dla dorosłych. Sama nie mam recepty na skuteczne rozwiązanie każdego konfliktu, bo każda sytuacja jest trochę inna. Staram się nauczyć syna, że z każdej trudnej sytuacji jest wyjście, tylko trzeba rozmawiać. Należy powiedzieć drugiej stronie o swoich potrzebach, emocjach, wyjaśnić nieporozumienie. Często okazuje się, że wystarczy jedna rozmowa, by z pozoru ogromny problem przestał istnieć. Poza tym świetną nauką dojścia do zgody jest postawienie ultimatum – jeśli się nie pogodzicie, to wszyscy przestaniecie się bawić. Dzieci momentalnie dochodzą do porozumienia. Każde ustępuje, żeby osiągnąć wspólny cel. I na tym etapie rozwoju małego człowieka jest to chyba najskuteczniejsza metoda nauki rozwiązywania konfliktów.

Bożena Marszelska - mama Michała Wudniaka z Gr. III

Twórczość przedszkolaków – „KOLOROWE LATO”

„Lato”

Lato to nasza ulubiona pora roku.
To czas zabaw na podwórku rankiem i o zmroku.
Słońko mocno przygrzewa, więc lody zajadamy.
O tym, by nosić kapelusiki i czapki z daszkiem
zawsze pamiętamy. Pijemy dużo wody.
Urządzamy sportowe zawody.
Opalamy się na plaży. Budujemy zamki z piasku.
Jeździmy na rowerkach, hulajnogach,
deskorolkach.
Cieszymy się każdą chwilą spędzoną na słońku.
Lato chociaż piękne, szybko przemija.
Dlatego cieszymy się każdą jego chwilą.



Rys. Laura Cichy Gr. II

Dzieci z Gr. I z panią Mariolą



Rys. Emilia Wnukiewicz Gr. II

„Przyjaciółki”

Na zielonym liście biedronka sobie siedzi.
Przyleciała do niej pszczołka, jej najlepsza
przyjaciółka.
Razem na łąkę poleciały, bo się pobawić
chciały.

Ula Wysocka - Gr. II

„Moje marzenie”

Wakacje to fajna pora, bo nie wstaję
rano do przedszkola. Z rodzicami
podróżuję, w różnych miejscach się
znajduję. A gdy gorąco jest na słońcu,
czekam na kąpiel w basenie.
To jest moje zawsze największe
marzenie. Kolorowe koło, pływaczki
i plażowe laczki.

Szymon Kosek - Gr. II



Rys. Dominika Jaczniak Gr. II

„Kolorowe lato”

Kolorowe lato zbliża się do nas.
Sieje kolorami po różnych stronach.
Nad morzem daje kolory parasolom
i parawanom.
Na łące kwiatom i bocianom.
W lesie jagodom i malinom.
Nie znajdziesz tak pięknych,
letnich kolorów zimą.
Tylko lato kolory rozdaje.
Ciesz się nimi, kiedy lato nastaje!

Dzieci z Gr. III z Panią Izą



Rys. Nadia Hordyńska Gr. III



Rys. Kornelia Bizoń Gr. III

„Mamo, tato już jest lato”

Mamo, tato jakie kolorowe lato.
Kocham je, bo kąpię się w basenie.
Ptaki śpiewają na drzewie.
Mogę chodzić na lody.
Latem są fajne przygody.
Lato to najlepsza pora roku.
Szkoda tylko, że jest raz w roku.

Marysia Stosio z Gr. IV

„Latem nie jest nudno”

Lubimy lato, co wy na to?
Można jeść lody i pójść nad wodę.
Łowić ryby, zbierać grzyby.
Budować z piasku zamki,
pleść z kwiatów wianki.
Grać w piłkę, albo opalać się chwilkę.
Można podlewać kwiaty i na działce
pelić rabaty.
I pamiętać: by ciało kremować, pić wodę,
nosić okulary i czapkę nie tylko dla urody.

Dzieci z Gr. V



Rys. Nadia Grzonkowska Gr. V

RADY RODZICÓW – „Wypoczywamy bezpiecznie latem”

Lato, wakacje - wypoczynek, to okres na który czekamy z utęsknieniem. Naszym ulubionym wakacyjnym miejscem są jeziora i lasy. Ważny jest odpowiedni ubiór, przewiewny i swobodny. Nie zapominamy o czapce z daszkiem. Odkryte części ciała smarujemy kremem z filtrem. Zawsze zabieramy ze sobą duży zapas wody, by się nie odwodnić w upalne dni. Na terenach leśnych nie zapominamy o tym, że w trawie i drzewach grasują gryzące owady. Dlatego naklejamy plasterki odstraszające komary i kleszcze. W plecaku nigdy nie brakuje apteczki pierwszej pomocy. Nad wodą nigdy nie spuszcza dzieci z oczu, a do wody wchodzi jedynie z osobą dorosłą. Pływamy w miejscach strzeżonych, tam gdzie jest ratownik.

Magdalena Klinger - mama Wojtka z Gr. V



Rys. Marysia Rutkiewicz Gr. I



Rys. Oliwia Wesolowska Gr. I

Bezpieczeństwo jest niezwykle ważne. Kiedy latem wybieramy się nad jezioro, do lasu lub na działkę zawsze pamiętamy o tym, aby odpowiednio się ubrać. Przewiewne ubranie, wygodne buty i ochrona przed słońcem to podstawa. Zawsze pamiętamy o tym, aby zabrać ze sobą jakieś nakrycie głowy oraz krem ochronny, a w przypadku wycieczki do lasu spray odstraszający komary i inne owady. Zawsze mamy przy sobie butelkę z wodą! Dzieciom zwracamy uwagę na to, aby nigdzie się same nie oddalały i nie wchodziły same do wody. W przypadku dalszych podróży zawsze pamiętamy, aby mieć przy sobie wszystkie ważne dokumenty oraz leki. Zachowujemy ostrożność w trakcie jazdy samochodem i przemieszczania się. Nie rozdzielamy się w zatłoczonych miejscach i mamy przy sobie naładowany telefon, aby w razie potrzeby móc się ze sobą skontaktować lub wezwać pomoc.

Daria Guć- mama Kamila z Gr. II

Gdy wyjeżdżamy z rodziną nad jezioro zabieramy ze sobą rzeczy, które są niezastąpione w czasie wypoczynku w tym miejscu, a mianowicie: czapki z daszkiem, żeby chroniły głowę przed słońcem, oprócz tego zabieramy krem ochronny, by ciało nie spaliło się na słońcu i wodę, która przy wysokiej temperaturze jest potrzebna do nawadniania naszego organizmu. Gdy już jesteśmy na miejscu, staramy się mieć oko na nasze pociechy, żeby nie oddalały się do wody za daleko, a także nie pozwalamy im wchodzić do wody bezpośrednio po posiłku. Dla ich bezpieczeństwa zabieramy ze sobą pływaczki i koła ratunkowe bez których nie wchodzi do wody. Aby bezpiecznie wypoczywać nad jeziorem nasze dzieci muszą pamiętać o tych zasadach.

Justyna Roszczyn - mama Jonatana z Gr. III

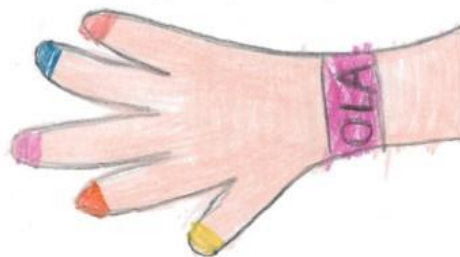


Rys. Michalina Papke Gr. II

Urlop najczęściej spędzamy rodzinnie w domu nad jeziorem. W zależności od tego, gdzie się wybieramy dostosowujemy ubranie i ekwipunek do miejsca wycieczki. Zawsze jednak mamy ze sobą wodę do picia, drobne przekąski, środki ochrony przeciwko insektom (komarom i kleszczom), mini apteczkę pierwszej pomocy (plastry, woda utleniona i bandaż) i naładowany telefon komórkowy. Wybierając się na leśne wędrowki ubieramy odpowiednie ubranie, obuwie chroniące przed urazami jak i „żyjątkami leśnymi” oraz nakrycie głowy. W plecaku poza w/w rzeczami jest też kurtka przeciwdeszczowa na wszelki wypadek.

Podczas kąpieli wodnych Janek zaopatrzony jest w rękawki pływackie, a córka pływa z bojką pływacką. Korzystając z wodnego sprzętu (np. kajaki, rowery wodne, deska sup) wszyscy jesteśmy zaopatrzeni w kamizelki ratunkowe. Bez względu na to gdzie się wybieramy, zabieramy ze sobą zdrowy rozsądek i dbamy o siebie nawzajem.

Joanna Krzyżanowska - mama Janka z Gr. II



Rys. Aleksandra Frólich Gr. I 1



Rys. Antosia Szuda Gr. V

Myśląc o bezpieczeństwie staramy się wypracowywać pewne nawyki i przestrzegać zasad. Przed przejściem na drugą stronę ulicy dzieci zatrzymują się przed jezdnią i podają rękę. Przypominamy, by same nie wchodziły do wody. Zawsze mają założone pływacki, nakrycie głowy i ciało posmarowane kremem z filtrem. Podczas zabawy w nowych miejscach muszą być w zasięgu wzroku i nie oddalać się od rodzica. Mają jaskrawy element stroju aby łatwiej było je dostrzec w tłumie. Podczas wypraw do lasu, na łękę stosujemy kosmetyki odstrasżające owady. W miejscach zatłoczonych jak plaża, jarmark, plac zabaw instruujemy dzieci, gdzie jest nasze miejsce, gdzie nas znajdują: np. charakterystyczny parasol, latawiec oraz do kogo zwrócić się po pomoc, gdy się zgubią. Dodatkowo zakładamy im na nadgarstek kolorowe opaski z wpisanym numerem telefonu, aby ułatwić kontakt w sytuacji zagubienia się.

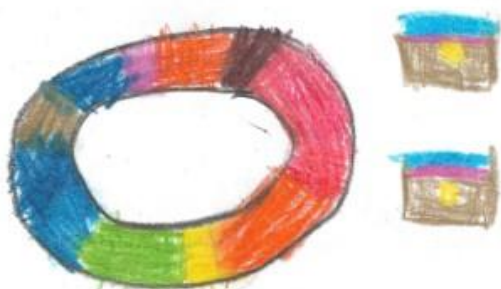
Magdalena Szliep - mama Zuzi Gr. I

Latem więcej i na dłużej wyjeżdżamy całą rodziną. Aby pobyt był udany rodzice muszą zadbać o naprawdę wiele rzeczy. Niezależnie od pogody warto mieć rzeczy w razie ochłodzenia, czy po prostu na przebranie. Odpowiednia ochrona przed słońcem w postaci lekkich czapek i kremów oraz dużo wody to konieczność w razie upałów. Plastry, spraye na komary i kleszcze, czy żele po ukąszeniu też mogą się przydać. Odpowiednie rozplanowanie dłuższej drogi, zwłaszcza jeśli tylko jedna osoba jest kierowcą. Jeśli wypoczywamy nad wodą z dziećmi to tylko przy płytkiej wodzie, najlepiej na strzeżonym kąpielisku.



Rys. Jowita Ossowska Gr. III

Ania Heinowska - mama Karoliny z Gr. II



Rys. Matylda Ziółkowska Gr. I

Jak co roku, spędzamy całą rodziną wolne chwile w lesie nad jeziorem. Dzieci nie mogą się już doczekać kąpieli, dlatego cały rok uczą się pływać na bydgoskim basenie. Dla nas od zawsze było priorytetem, żeby umiały poruszać się w wodzie, utrzymać na niej, nauczyć się nurkować i przepłynąć samodzielnie chociaż kilka metrów. W zabawach w wodzie zawsze towarzyszy dzieciom osoba dorosła, w pobliżu znajduje się koło ratunkowe oraz bojka.

Jeśli wypływamy na wodę łódką, kajakiem, czy żaglówką, zawsze zakładamy kapoki, smarujemy się filtrem 50, zakładamy okrycia wierzchnie chroniące przed słońcem oraz zabieramy ze sobą wodę mineralną. Dodatkowo pamiętamy o ochronie przed kleszczami i komarami. Zawsze zabieramy ze sobą apteczkę z najbardziej niezbędnymi lekami i przyborami.

Milena Recka-Szymańska - mama Agatki z Gr. V

Planując każdy wyjazd, staramy się tak wszystko zaplanować, by być przygotowanym na każdą możliwą ewentualność. Zabieramy ze sobą napoje i prowiant, rzeczy na przebranie (w tym także okrycia wierzchnie, nawet pomimo pięknej pogody). Pamiętamy o apteczce, w której znajdują się plastry, płyn do dezynfekcji, leki przeciwbólowe i przeciwzapalne. Nad wodę zabieramy emulsję z filtrem, nakrycia głowy i pływaczki dla syna. Uczulamy syna, by nigdy bez naszej wiedzy się od nas nie oddalał. Jednakże często dla pewności zakładamy mu gumową bransoletkę z naszym nr telefonu.



Rys. Ewa Lewandowska Gr. II

Monika Wudniak - mama Adama z Gr. V



Rys. Adam Wudniak Gr. V

Jeśli wybieramy się z dzieckiem w daleką podróż powinniśmy wszystko dobrze zaplanować. Kilka dni przed wyjazdem należy zrobić listę najpotrzebniejszych rzeczy. Ważne są również dokumenty. Poleciałabym ustalenie trasy przejazdu, żeby zaplanować postoje. Priorytetem jest fotelik dla dziecka. Powinien być odpowiednio dobrany.

Katarzyna Szczęśniak – mama Violetty z Gr. III

O zasadach bezpieczeństwa należy pamiętać już przy planowaniu wyjazdu. Należy dowiedzieć się jak najwięcej o miejscu, do którego się wybieramy – warto poszukać obiektu na mapie internetowej i sprawdzić opinie innych osób. Podróż również powinna być bezpieczna. W przypadku podróżowania samochodem należy przestrzegać przepisów ruchu drogowego, a jazdę dostosować do warunków panujących na drodze. Korzystając ze środków komunikacji publicznej cenne przedmioty, pieniądze, dokumenty staramy się trzymać przy sobie. Przed wyjazdem należy zadbać także odpowiednie zabezpieczenie mieszkania lub domu. Prosimy zaufać osobę, by podczas naszej nieobecności zająć się mieszkaniem.

Anna Frączek – mama Pawła z Gr. III



Rys. Michał Frelichowski Gr. IV

Czym chciałbym podróżować w czasie wakacji?

- ✚ Chciałabym podróżować rowerem, bo chcę się nauczyć dobrze nim jeździć

- Gabrysia Bednarczyk - Gr. I

- ✚ Lubię podróżować samochodem, bo szybko dojadę nim na plażę

- Aleksandra Frohlich - Gr. I

- ✚ Ja lubię podróżować kamperem, bo można w nim długo i wygodnie spać - Matylda Ziółkowska - Gr. I



Rys. Marysia Stosio Gr. IV

- ✚ Ja chętnie polatałbym parolotnią tuż nad plażą.

- Antek Olechno - Gr. I

- ✚ Ja lubię podróżować autobusem, bo jest w nim dużo miejsca i dużo ludzi

- Michał Chojnacki-Pieprzyk - Gr. I

- ✚ Lubię podróżować samolotem. Poleciałbym nim do hotelu, w którym jest dużo basenów

- Antek Pokora - Gr. I



Rys. Wojtek Klinger Gr. V

- Ja chciałabym polecieć do Hiszpani albo do Afryki patrolotem. On potrafi też jeździć. Jak się go zaparkuje, to można w nim się przespać i ugotować obiad.

- Ewa Lewandowska Gr. II

- My na wakacje pojedziemy kamperem. To jest taki samochód, którym się jedzie w dalekie podróże. Można w nim spać, bawić się, kąpać i gotować. Z tyłu miałby zaczep do rowerów.

- Michalina Papke i Hanna Liczner Gr. II

- Ja chciałbym pojechać motorem, bo jest szybki

- Kornel Zagrabelny - Gr. II



Rys. Oskar Balzer Gr. V



Rys. Szymon Kosek Gr. II 1

- Fajnie by było pojechać pociągiem. Ma dużo wagonów. Jest w nim restauracja, toaleta. Można podziwiać fajne widoki.

- Wojtek Grzelak Gr. II

- Ja leciałam już samolotem i chciałabym znowu polecieć. Samolot leci bardzo wysoko i wszystko na dole jest takie małe.

- Zosia Tabaszewska Gr. II

- ❖ Chcę podróżować samolotem, bo mogę patrzeć w niebo, oglądać chmury i tęczę - Fabian Kuliński Gr. III

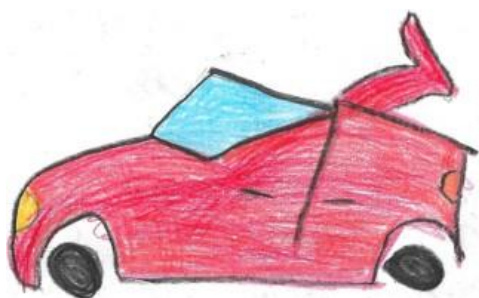
- ❖ Chcę podróżować samochodem, bo tata tylko jeździ nim i zabiera mnie ze sobą - Jowita Ossowska Gr. III

- ❖ Chciałbym podróżować pociągiem, bo wydaje mi się, że jeździ szybciej. Ja nigdy nim nie jechałem

- Aleksander Pokora Gr. III



Rys. Lilianna Wiśniewska Gr. II



Rys. Michał Kuś Gr. IV

- Chciałbym podróżować Bugatti, bo jest szybkie i wygodne. Jechałem kiedyś takim w kolorze srebrnym i marzę, żeby pojechać nim do Włoch.

- Krzysztof Marczak Gr. IV

- Najbardziej lubię podróżować czerwonym autem z moją przyjaciółką Wiktoria. Marzę o podróży do Francji, bo nigdy tam nie byłam.

- Anastazja Dmytriv Gr. IV

- Uwielbiam „Gwiezdne Wojny” i chciałbym podróżować statkiem kosmicznym, żeby oglądać gwiazdy i planety z bliska

- Dominik Prymak Gr. IV

- Pieszko, bo mógłbym oglądać widoki i różne ciekawe miejsca

- Adam Wudniak Gr. V

- Rowerem z tatą – Marcel Białodrzewski Gr. V

- Motocyklem. Szybko można jechać i zwiedziłbym park wodny

- Fabian Nałęcz Gr. V



Rys. Konrad Łuasik Gr. IV

Poczytaj z mamą, poczytaj z tatą

„ŚLIMAKI”

Latem bardzo lubię szukać



. Zwłaszcza tych dużych, szarych z pięknymi



W moim ogrodzie rosną kolorowe



i różne



często się tam

pojawiają. Mama się złości, kiedy



sałaty są podziurawione. Postanowiłem, więc wziąć duży



i wsadzić tam ślimaki. Moje zwierzaki jednak nie były zadowolone. Zapytałem



nie wychodzą z muszli. Usiedliśmy na



i dziadek wyjaśnił, że



lubią

wolność, kochają wilgoć i muszą mieć ziemię.



jest za mały i nie ma w nim wystarczająco dużo

powietrza. Poza tym te małe zwierzaki nie lubią



, a w



na parapecie ciągle jest gorąco.

Teraz już wiem, że opieka nad



nie jest taka prosta, jak mi się wydawało.

Rysunki wykonali: Michalina Papke, Marysia Wojtczak, Wojtek Grzelak, Ula Wysocka - Gr. II:

RADY DZIADKÓW – Dlaczego lepiej dzieciom czytać bajki, niż oglądać je w telewizji?



Rys. Antek Olechno Gr. I

W dzieciństwie rodzice czytali mi bajki. Ja czytałam bajki swoim dzieciom, a teraz przed spaniem czytam wnuczkom. Hania ma swoje ulubione bajki, których słucha z zainteresowaniem. Zna ich treść na pamięć. Uważam, że czytanie bajek wpływa na wszechstronny rozwój. Dziecko uczy się słuchać i koncentrować uwagę, rozwija swoją wyobraźnię, wzbogaca słownictwo co przyspiesza rozwój mowy. Czytanie pozwala na nawiązanie bliskich relacji z dziadkami. Bajki oglądane w telewizji są przekazem gotowego obrazu. Unieruchomiona pozycja przed telewizorem sprzyja skrzywieniom kręgosłupa, otyłości i wadom wzroku.

Maria Czuchta - babcia Hani Liczner z Gr. II

Według mnie, bajki czytane wnukom dają poczucie bliskości z dziadkami. Gdy nasze pociechy zadają nam pytania do czytanej bajki, otwierają się przed nami i razem możemy porozmawiać o naszych odczuciach oraz wymieniać swoje spostrzeżenia. Natomiast bajki w telewizji ograniczają wyobraźnię, oddalają nas od siebie, gdyż nie czujemy już takiej bliskości, jak podczas czytania. Czytamy bajki naszym wnukom, aby miały piękne wspomnienia związane z nami – dziadkami.

Babcia Jonatana Roszczyn z Gr. III



Rys. Emilia Wnukiewicz Gr. II



Rys. Letycja Kaczyńska Gr. V

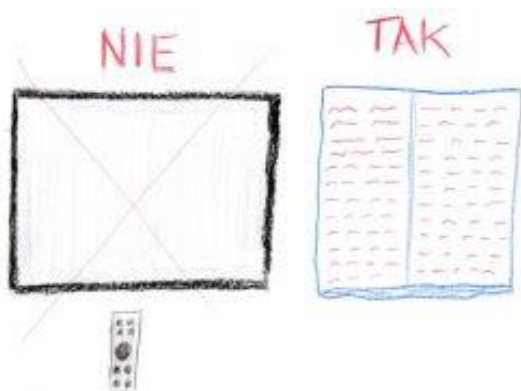
Zawsze chętnie czytałam bajki swoim dzieciom, zwłaszcza „Na dobranoc”. Myślę, że czytanie bajek zdecydowanie bardziej pobudza wyobraźnię dzieci, niż ich oglądanie. Dzieci mogą sobie same wyobrazić jak wyglądają poszczególne postaci z bajek, stworzyć w myślach własny świat, w którym bohaterowie bajek występują. Poza tym, kiedy czytamy dziecku bajkę na dobranoc, można zauważyć, że maluszek łatwiej się uspokoja, wycisza i szybciej zasypia. Bajki oglądane przed snem w telewizji nie sprzyjają spokojnemu zasypianiu.

Z własnego doświadczenia wiem również, że podczas czytania bajek wnukom, nasuwa się z ich strony mnóstwo pytań, dzięki którym zaspakajamy ich ciekawość, czego nie da się z łatwością zrobić oglądając wspólnie bajkę w telewizji. Dynamika zmieniających się obrazów nie sprzyja szybkiej wymianie myśli i spostrzeżeń. Pamiętam jak czytałam córce wiersze Jana Brzechwy czy Juliana Tuwima. Potem nagle nie wiadomo skąd...córka recytowała je z pamięci. Podsumowując, czytajmy dzieciom bajki, wiersze. Czytanie rozwija ich wyobraźnię, pamięć, koncentrację i wzbogaca wiedzę!

Bogumiła Lachowicz – babcia Szymona Koska z Gr. II



Rys. Michalina Papke Gr. II



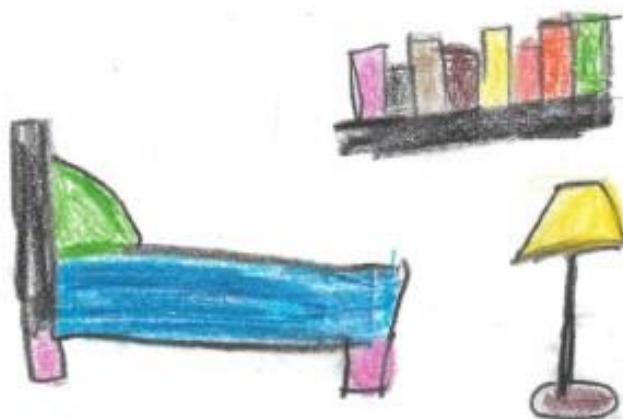
Rys. Adela Mańkowska Gr. II

Czytanie dzieciom książek to oprócz rozwijania wyobraźni i słownictwa, także dobry sposób na budowanie więzi rodzinnych. Dzięki codziennej rutynie czytania przed snem, Kuba bardzo szybko nauczył się czytać samodzielnie. Dodatkowo, w przeciwieństwie do migoczących ekranów, czytanie pomaga wyciszyć się przed snem.

Gabrysia Sawka - babcia Kuby z Gr. IV

Podczas czytania książek pobudzamy wyobraźnię dziecka. Musi ono na podstawie słyszanego tekstu samo zobrazować historię w myślach. Oglądając bajkę w TV dziecko głównie skupia się na poruszającym się obrazie, nie słowach. Od najmłodszych lat czytaliśmy dużo książek naszej wnuczce. Marcelina bardzo szybko zaczęła mówić, a dziś ma bogaty zasób słownictwa i znakomitą pamięć. Czytanie książek pozytywnie wpływa na rozwój dziecka - serdecznie polecamy.

Maria Wiśniewska - babcia Marceliny Wojciechowskiej z Gr. V



Rys. Sambor Grduszak Gr. I



Rys. Maria Muñoz Gr. IV

Nasza Lila uwielbia jak czyta się jej książeczki z bajkami przed snem. Myślę, że to bardzo dobrze wpływa na jej wyobraźnię, rozbudza jej ciekawość. Lubi dopytywać podczas czytania. Czytając dzieciom wzbogacamy ich słownictwo i dzięki temu szybciej zaczynają mówić. My na początku korzystaliśmy z książeczek obrazkowych, aby opowiadać i przedstawiać ciekawe historie. Dzieci chętniej w późniejszym czasie sięgają po książeczki, gdy są z nimi obyte. Natomiast oglądanie bajek tylko w telewizji nie jest najlepszym rozwiązaniem. Na wieczór przygoda z ekranem raczej pobudza, a nie wycisza jak czytanie. Jest to istotne, żeby się wyspać i zdrowo rozwijać

Agnieszka Mazurek - mama Lilki z Gr. II

Książki do skarbnica wiedzy. Wiadomo to nie od dziś. Dlaczego więc warto czytać dziecku książkę w dobie tak powszechnych bajek w telewizji? Codzienne, 20 minutowe czytanie dziecku wystarczy by wspomagać jego rozwój mowy. Rozbudzić wyobraźnię, poznać wzorce zachowania, oswoić z literami, wspomóc naukę czytania i pisania w późniejszym czasie. Maluch, słuchając jak dorosły czyta, uczy się nowych słów. Gdy jest starszy, wzbogaca swoje słownictwo. Słuchając bajkę, nawet setny raz tę samą, poznaje dobre i złe wzorce zachowania, zapamiętuje je i utożsamia się z nimi.



Rys. Antonina Szuda Gr. V

W przeciwieństwie do bajek telewizyjnych, gdzie dziecko jest biernym odbiorcą, czytanie rozbudza wyobraźnię, zmusza do myślenia, analizy. Ponadto podczas czytania, dziecko można przytulić, pogłaskać, złapać za rękę, dopowiedzieć, wytłumaczyć, troszkę zmodyfikować, powyglupiać się, po prostu być blisko, powiedzieć „kocham Cię”, a tego nie zrobi żadna telewizja.

Justyna Golenia - babcia Antosi Szudy z Gr. V

Czytanie książek przynosi same korzyści. Jednym z nich jest czas jaki możemy spędzić razem. Dodatkowo czytanie rozbudza wyobraźnię, wzbogaca słownictwo, uczy skupienia co wpływa na rozwój intelektualny naszych pociech.

Halina Kuś – babcia Michała z Gr. IV



Rys. Lena Jalocho Gr. III

Zadanie dla dziecka

Szukaj różnic!

Znajdź 10 szczegółów, którymi różnią się obrazki.





Rys. Szymon Kosek Gr. II



Rys. Wojtek Klinger Gr. V

Wszystkim naszym przedszkolakom oraz rodzicom
dziękujemy za wspólnie spędzony rok.
Podczas urlopu życzymy samych radosnych,
i słonecznych dni spędzonych z rodziną.
Wypoczynku na łonie natury w pięknym otoczeniu.
Bezpiecznej podróży oraz niezapomnianych wrażeń.

Dyrektor i Pracownicy Przedszkola Nr 16



Rys. Konrad Łukasik Gr. IV



Rys. Lena Mikulska Gr. II

98 NUMER GAZETKI ZREDAGOWAŁY PANIE:
Hanna Ciołek, Paulina Kwiatkowska, Elżbieta Sergot (korekta)
wspólnie z Rodzicami, Dziadkami i Dziećmi